

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Zbigniewa Saraty
na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.
II AKa 497/22,
po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej
i Spraw Publicznych w dniu 7 maja 2024 r.,
na podstawie art. 12 ust. 2, 3 i 4 oraz art. 17 ust. 3 ustawy dnia 17 czerwca 2004 r.
o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu
przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora
i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz art. 626 § 1 k.p.k. w zw.
z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.:

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. II AKa 497/22 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje Zbigniewowi Saracie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) zł za okres od 5 lipca 2021 r. do 23 kwietnia 2024 r.;**
- 3. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz Zbigniewa Saraty kwotę 200 (dwieście) zł uiszczoną tytułem opłaty od skargi;**

5. pozostawia bez rozpoznania wnioszek Zbigniewa Saraty o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Paweł Czubik Joanna Lemańska Grzegorz Pastuszko

UZASADNIENIE

Dnia 3 kwietnia 2024 r. (data prezentaty Sądu Apelacyjnego w Warszawie) Zbigniew Sarata (dalej: „skarżący”) wniósł do Apelacyjnego w Warszawie skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie II AKa 497/22, toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie. Pismem z 18 marca 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego) Sąd Apelacyjny w Warszawie przedstawił ww. skargę Sądowi Najwyższemu. W przedmiotowej skardze skarżący wniósł o:

1. stwierdzenie, że doszło do przewlekłości postępowania;
2. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego sumy pieniężnej w wysokości 20 000 zł;
3. zwrot opłaty w przypadku uwzględnienia skargi;
4. zlecenie sądowi prowadzącemu postępowanie wyznaczenia możliwie szybkiego terminu na przeprowadzenie odpowiednich czynności zmierzających do wydania przez Sąd Apelacyjny prawomocnego wyroku lub stwierdzenia prawomocności wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy;
5. zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie skargi skarżący wskazał: „W połowie 2021 roku mój pełnomocnik złożył w Sądzie Okręgowym wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania za represje. Objęły mnie one w latach 1978-1986 w związku z działalnością na rzecz demokracji i praw człowieka.” W dalszej części wyводу skarżący podniósł: „Teraz jestem emerytem. Bardzo liczyłem na odbicie się od finansowego dna za odszkodowanie

przyznane mi w 2022 roku. Apelację złożył jednak Komendant Stołeczny Policji. Jego prawo. 17 miesięcy czekałem na proces apelacyjny.” Wreszcie skarżący zauważył: „Na skutek niechlujnej legislacji Komendant Stołeczny Policji od pół roku nie jest stroną w procesie. Mimo to Sąd i tak będzie debatował nad jego zażaleniem.”

W odpowiedzi na skargę, pismem z 6 maja 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), zgłoszono udział Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz wniesiono o odrzucenie skargi, ewentualnie o jej oddalenie.

Przedstawiono sekwencję zdarzeń w sprawie od wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Warszawie 28 września 2022 r. i wpływu apelacji pozwanego do Sądu Apelacyjnego w Warszawie 31 października 2022 r. po wydanie postanowienia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie 23 kwietnia 2024 r. w przedmiocie rozpoznania zażalenia pozwanego na postanowienie z 29 lutego 2024 r. o pozostawieniu apelacji pozwanego bez rozpoznania, którym to postanowieniem utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Podniesiono, że sprawa skarżącego została prawomocnie zakończona, zaś skarga na przewlekłość postępowania nie może być skutecznie złożona poza tokiem postępowania. Jednocześnie wskazano, że wobec przedstawionego stanu faktycznego w sprawie nie można stwierdzić beczynności ani opieszałości Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Jak bowiem wyjaśniono: „Nie wystąpiły odstępstwa od czasu zwyczajowo koniecznego do wykonania czynności niezbędnych do rozpoznania sprawy Skarżącego. Czynności związane z prowadzeniem sprawy były wykonane niezwłocznie oraz w normalnym toku czynności.” I dalej: „Ponadto podkreślenia wymaga, że w 2020 r., z powodu pandemii koronawirusa, na kilka miesięcy ograniczono możliwość przeprowadzania rozpraw. Zawieszenie przeprowadzania rozpraw wpłynęło zaś na powstanie – z przyczyn niezależnych zarówno od stron, jak i od Sądu Apelacyjnego w Warszawie – zaległości, które są sukcesywnie nadrabiane, a posiedzenia Sądu wyznaczane sukcesywnie z kolejnością wpływu.”

Reasumując, stwierdzono, że brak jest podstaw do stwierdzenia przewlekłości w przedmiotowym postępowaniu, a w konsekwencji do zasądzenia żądanej sumy pieniężnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpatrzenia skargi odnieść się należy do wniosku o jej odrzucenie, ponieważ: „sprawa Skarżącego została prawomocnie zakończona.”, „ ... skarga na przewlekłość postępowania nie może być skutecznie złożona «poza tokiem» postępowania, czyli już po wydaniu prawomocnego orzeczenia kończącego sprawę. Skarga wniesiona z naruszeniem tego warunku jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu”.

Jakkolwiek Sąd Najwyższy w pełni podziela stanowisko co do niedopuszczalności wniesienia skargi na przewlekłość postępowania po jego zakończeniu, to jednak nie dostrzega związku tego rozumowania z przedmiotową sprawą.

Wynika to stąd, że w stanie faktycznym analizowanej sprawy Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 23 kwietnia 2024 r. utrzymał w mocy zaskarżone przez pozwanego postanowienie z 29 lutego 2024 r. o pozostawieniu apelacji bez rozpoznania jako pochodzącej od osoby nieuprawnionej, zaś skarga na przewlekłość postępowania wpłynęła do tego Sądu 3 kwietnia 2024 r., czyli w dniu, w którym postępowanie niewątpliwie było jeszcze w toku wobec nierozpoznania zażalenia, które prawomocnie kończyło postępowanie w sprawie. Zgodnie zaś z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, warunkiem rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania, stosownie do art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”), jest jej wniesienie w toku postępowania.

Wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której wniesiona została skarga na przewlekłość postępowania sądowego, nie powoduje zbędności (bezprzedmiotowości) rozstrzygnięcia o zasadności skargi (z wielu zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 5 maja 2021 r., I NSP 29/21; 23 lipca 2014 r., WSP 8/14; 25 stycznia 2008 r., III SPP 50/07). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w przywołanym postanowieniu z 25 stycznia 2008 r.,

wydanie orzeczenia w sprawie, której czas postępowania był podstawą skargi o stwierdzenie przewlekłości, nie likwiduje trwającej poprzednio nieuzasadnionej zwłoki i w związku z tym nie powoduje zbędności orzeczenia w przedmiocie skargi. Zbędne naturalnie staje się zlecenie sądowi podjęcia odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, o których mowa w art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, aktualny pozostaje jednakże wniosek strony o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, jak i żądanie przyznania sumy pieniężnej, o której mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na przewlekłość nie określa wprost granic temporalnych, w ramach których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego następuje przewlekłość postępowania. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny należy:

1. uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi,
2. charakter sprawy,
3. stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy,
4. znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego,
5. zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W judykaturze utrwalił się pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest wielomiesięczna beczynność sądu polegająca na niewyznaczaniu rozprawy. Za okres

uzasadniający stwierdzenie przewlekłości postępowania uznaje się beczynność sądu drugiej instancji polegającą na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06 oraz 18 maja 2016 r., III SPP 53/16), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna beczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 27 marca 2019 r., I NSP 88/18).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. 1993 nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: „EKPCz”). Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość, stanowiło zresztą efekt stosowania EKPCz i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „Trybunał”) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Mając na uwadze powyższe, wypada skonstatować, że Sąd Najwyższy rozpoznając 7 maja 2024 r. przedmiotową skargę, stwierdził, że postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie II AKa 497/22 trwało ponad 17 miesięcy i zakończyło się 23 kwietnia 2024 r. wydaniem postanowienia w przedmiocie rozpoznania zażalenia Skarbu Państwa – Komendanta Stołecznego Policji.

Ponadto z przeprowadzonej przez Sąd Najwyższy składzie orzekającym analizy akt sprawy (II AKa 497/22) wynika, że zarządzeniem z 17 listopada 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie wpisał sprawę do repertorium AKa pod sygn. 497/22. W dniu 21 listopada 2022 r. został wylosowany skład do rozpoznania sprawy. Następnie po upływie prawie roku w dniu 18 listopada 2023 r. dokonano zmiany sędziego referenta w sprawie. W dniu 27 listopada 2023 r. wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej na 29 lutego 2024 r. Na rozprawie apelacyjnej Sąd wydał postanowienie o pozostawieniu bez rozpoznania

apelacji Skarbu Państwa - Komendanta Stołecznego Policji – jako pochodząca od osoby nieuprawnionej. Postanowienie to zaskarżył Skarb Państwa – Komendant Stołecznego Policji. Postanowieniem z 23 kwietnia 2024 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznał zażalenie utrzymując w mocy zaskarżone postanowienie.

Jednocześnie w ocenie zaistniałej przewlekłości należy uwzględnić charakter sprawy oraz jej szczególne znaczenie dla poszkodowanego. Zdaniem Sądu Najwyższego sprawy dotyczące dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jedn. Dz.U. 2024, poz. 442) wymagają daleko idącej troski wymiaru sprawiedliwości o możliwie szybkie zadośćuczynienie represjom dokonywanym przez władze PRL. Osoby represjonowane powinny mieć bowiem poczucie, że dzisiejsza Polska traktuje sprawne naprawienie poniesionych przez nich szkód nich jako szczególnie doniosłą wartość.

W związku z powyższym, Sąd Najwyższy stwierdził przewlekłość postępowania.

Irrelevantne dla sprawy jest też fakt, że z powodu koronawirusa w 2020 r. na kilka miesięcy ograniczono rozpoznawanie spraw, skoro postępowanie przed Sądem Apelacyjnym rozpoczęło się w listopadzie 2022 r.

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że wskazane okoliczności: „wystąpił szereg czynności oraz postępowań wypadkowych, których należyte przeprocesowanie również wymagało istotnego nakładu czasowego oraz organizacyjnego” miały w rzeczywistości miejsce od 18 listopada 2023 r. a zatem po roku od dnia zarejestrowania sprawy przez Sąd Apelacyjny w repertorium AKa pod sygn. 497/22, tym samym nie stanowiły one okoliczności które uzasadniały dłuższy czas trwania postępowania. W szczególności pozostają one całkowicie niezależne od charakteru sprawy, stopnia jej faktycznej i prawnej zawichości, znaczenia dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowania się strony, która zarzucała przewlekłość postępowania.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 2000-20 000 zł, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa, za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawodawca wprowadza przy tym zasadę, iż strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości (art. 15 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość).

Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie o skardze na przewlekłość, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). W przedmiotowej sprawie skarżący wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 20 000 zł. Uzasadniając żądanie skarżący wskazał na szczególny charakter sprawy, w której to zasądzono dla niego odszkodowanie i zadośćuczynienie za stosowane wobec niego represje. Podkreślił, także, że swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, wysokość sumy pieniężnej, o której mowa we wskazanym przepisie, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu jej wartości minimalnej na poziomie 2000 zł.

Od wydania zarządzenia z 17 listopada 2022 r. Sądu Apelacyjnego w Warszawie o wpisaniu sprawy w repertorium AKa pod sygn. 497/22 do rozpoznania zażalenia Skarbu Państwa - Komendanta Stołecznego Policji

upłynęło ponad 17 miesięcy. Jednakże nie może ująć uwadze Sądu Najwyższego, że postępowanie sądowe zostało zainicjowane wniesieniem przez skarżącego do Sądu Okręgowego w Warszawie pozwu o odszkodowania i zadośćuczynienie 5 lipca 2021 r. W konsekwencji należy przyjąć, że łączna długość postępowania sądowego wynosi przeszło 2 lata.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także okoliczność, że skarżący uzasadnił wartość żądanej kwoty wskazując szczególny charakter sprawy w której to zasądzono dla niego odszkodowanie i zadośćuczynienie, Sąd Najwyższy uznał, że adekwatna jest kwota 2000 zł za okres od 5 lipca 2021 r. do 23 kwietnia 2024 r. Przyznając powyższą kwotę, Sąd Najwyższy oddalił żądanie skargi w pozostałej części.

Ze względu na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 2 i 4 ustawy o skardze na przewlekłość, orzekł jak w sentencji.

Ze względu na rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie 23 kwietnia 2024 r. zażalenia pozwanego na postanowienie z 29 lutego 2024 r. o pozostawieniu apelacji pozwanego bez rozpoznania, stosownie do art. 12 ust. 3 zd. pierwsze ustawy o skardze na przewlekłość, zakreślenie Sądowi Apelacyjnemu terminu na dokonanie czynności żądanych przez skarżącego stało się zbędne.

Skarżący wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz opłaty od skargi oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Przedmiotowa skarga związana jest z przewlekłością postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie (II AKa 497/22). Strona wnosząca skargę zobowiązana była do uiszczenia opłaty do skargi w kwocie 200 zł, tym samym po jej stronie powstały koszty postępowania we wskazanej wysokości.

Odnosząc się do wniosku skarżącego o zwrot kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, Sąd Najwyższy zauważa, że przedmiotową skargę, skarżący wniósł osobiście, tym samym nie można uznać, że po jego stronie powstały koszty zastępstwa procesowego. Ponadto skarżący nie wykazał jakie inne

niezbędne koszty postępowania prowadzonego przez stronę osobiście poniósł w związku z przedmiotową skargą.

Na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania zwrócono skarżącemu opłatę od skargi w wysokości 200 zł. Jednocześnie Sąd Najwyższy, na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. pozostawił bez rozpoznania wnioszek skarżącego o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Paweł Czubik Joanna Lemańska Grzegorz Pastuszko



Za zgodność z oryginałem
Kierownik Sekretariatu Wydziału

Zup
Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
Sądu Najwyższego

Anna Żwirek
starszy sekretarz sądowy